Lublin, czwartek 12 grudzień 1946 Cena 3 zł

GAZETA LUBELSKA

ROK II NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr. 343 (652)

WIELKA CZWÓRKA
o traktacie z Niemcami

NOWY JORK, 11.12. API. Ministrowie Wielkiej Czwórki postanowili, że rozmowy merytoryczne na temat Niemiec rozpoczną się w dniu 10 marca w Moskwie. Ministrowie nie osiągnęli porozumienia w sprawie mianowania zastępców dla zbadania problemu niemieckiego jeszcze przed zwołaniem konferencji do Moskwy, lecz min. Mołotow, który początkowo sprzeciwiał się tej propozycji, oświadczył, że raz jeszcze rozważy tę kwestię.

Na temat przyszłej konferencji, min. Mołotow oświadczył, że jako pierwszy punkt porządku przyszłych rozmów powinno być przedyskutowane sprawozdanie Sojuszniczej Rady Kontroli o sprawach gospodarczych. Ministrowie powinni następnie omówić możliwości gospodarczego zjednoczenia Niemiec, które byłoby do przyjęcia dla wszystkich aliantów. „Rząd sowiecki obawia się — powiedział min. Mołotow — że gdy zastępcy ministrów rozpoczną dyskusję w sprawie granic Niemiec jeszcze przed konferencją samych ministrów, może to podniecić apetyty rozmaitych krajów, może to wywołać niepotrzebny niepokój w Niemczech, co oczywiście skomplikuje prace Rady. Byłoby wskazane, by sprawa granic była przedmiotem obrad ministrów w związku z traktatami pokojowymi".

Zdaniem przedstawiciela Francji, Couve de Mourville, , najważniejszą sprawą jest sprawa granic. Mimo, że problem Zagłębia Saary nie został specjalnie wymieniony, Francja jest zdania, iż powinien on być załatwiony na następnym posiedzeniu Rady Ministrów. Wyraził on również nadzieję, że wnioski Francji w sprawie Zagłębia Ruhry i Nadrenii spotkają się ze specjalnym uwzględnieniem Rady Ministrów, ponieważ Francja ma ściśle określone poglądy nie tylko na tematy gospodarcze, lecz i rytorialne i polityczne.

Byrnes oświadczył, że jego zdaniem, zastępcy mianowani przez ministrów powinni zebrać informacje dotyczące Niemiec i rozważyć jak najwięcej kwestii. Podkreślił on ponownie, że Stany Zjedn. nie powezmą żadnej decyzji w sprawie granic Niemiec bez wysłuchania opinii państw zainteresowanych.

Min. Bevin określając politykę rządu brytyjskiego wobec Niemiec stwierdził, że polityka na daleką metę wymaga formy rządów federatywnych z pewnymi funkcjami, zastrzeżonymi dla władz centralnych. Do tego czasu jednak Niemcy muszą się utrzymać same i nie mogą żyć kosztem innych narodów.

—oOo—

Kto kieruje ruchem powstańczym?

LONDYN, 11.12. PAP. Według informacji agencji Reutera oficerowie sztabu III armii greckiej, walczącej obecnie przeciwko oddziałom powstańczym w Macedonii i Tracji twierdzą, że oddziały partyzanckie działają pod dyrektywami komitetu złożonego z 6 osób. Rzekomo komitet składa się z 3 komunistów greckich, występujących pod przybranymi nazwiskami oraz 3 członków „Frontu Wyzwolenia Narodowego Macedonii". Celem tej organizacji jest uzyskanie autonomii Macedonii. Komitet wciąż zmienia swą siedzibę. Przez pewien czas rzekomo znajdował się w Aspori, w górach w odległości 25 mil na południe od granicy jugosłowiańskiej.

—oOo—

Podział mandatów w Radzie Republiki

PARYŻ, 11.12. PAP. Według półoficjalnych danych z wieczora dnia 9 grudnia podział 214 mandatów w Radzie Republiki (z Metropolii i Algieru) jest następujący: **komuniści** — 61 mandatów, **socjaliści** — 37, **radykali** — 25, **MRP** — 62, republikańska partia wolności — 8, republikanie niezależni — 12, różne ugrupowania prawicowe — 2, grupa pod nazwą „manifest algierski" — 4, lista związku francusko-muzułmańskiego — 3. W ten sposób obsadzono 214 mandatów. Do tego dojdą radcy z terytoriów zamorskich oraz 50 radców wybranych przez Zgromadzenie Narodowe.

Min. Rzymowski w Waszyngtonie

NOWY JORK, 11.12. Minister spraw zagranicznych Rzymowski w drodze powrotnej z Mexico City, gdzie brał udział w uroczystościach przejęcia władzy przez nowego prezydenta Miguela Alemana, przybył do Waszyngtonu. Minister Rzymowski uda się do Europy z Nowego Jorku dnia 14 grudnia na pokładzie statku „Queen Elisabeth".

—oOo—

Nacjonalizacja w Rumunii

BUKARESZT, 11.12. PAP. Dziennik „Dreptatea Noua" donosi, że przed Bożym Narodzeniem parlament rumuński rozważy cały szereg pilnych ustaw gospodarczych, m. in. o nacjonalizacji banku narodowego i o zahamowaniu zbytnich zysków. W dniu 7 grudnia parlament wybrał komisję, która ma opracować odpowiedź na mowę tronową króla. Odpowiedź ta będzie doręczona królowi w przyszłym tygodniu.

—oOo—

Partia Pracy niezadowolona

LONDYN, 11.12. PAP. Sprawozdawca parlamentarny agencji Reutera donosi, że wśród członków Partii Pracy wzrasta niezadowolenie w związku z polityką zagraniczną ministra Bevina oraz z powodu pozostawienia na ważnych stanowiskach dyplomatycznych ludzi, nie związanych niczym z Partią Pracy.

—oOo—

Anglicy uczestnicz...

ATENY, 11.12. API. Brytyjscy dowódcy wojskowi w Grecji wzięli udział w posiedzeniu greckiej Rady Obrony Narodowej, które odbyło się dzisiaj pod przewodnictwem wicepremiera gen. Gonatasa. Obecni byli wszyscy urzędujący ministrowie, jak również dowódcy sztabów generalnych greckiej armii lądowej, marynarki i lotnictwa. Treści obrad nie opublikowano. Panuje opinia, że dotyczyły one reorganizacji armii greckiej.

—oOo—

Danina Narodowa

Dobrowolne ofiary i przedpłaty na Daninę Narodową osiągnęły w dniu wczorajszym na terenie Lublina sumę **7.465.718** zł, tzn. iż w ciągu ostatnich pięciu dni wpłacono 2.799.856 zł. Mnożą się dowody zbiorowej i indywidualnej ofiarności.

I tak np. **Lubelska Spółdzielnia Spożywców**, nie czekając na wymiar, wpłaciła na Daninę Narodową **1.000.000 zł**, stwierdzając, iż **„Danina Narodowa dla kraju, dla naszej niepodległości jest tak doniosłą i pilną, że każdy świadomy obywatel nie może pozwolić sobie wobec niej ani na zwłokę, ani też na jakąkolwiek bierność..."**.

Pracownicy Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Lublinie na specjalnie zwołanym zebraniu, jednomyślnie postanowili uiścić Daninę jednorazowo, zamiast obowiązujących 3 rat, deklarując jednocześnie w wielu wypadkach sumy wyższe od obowiązujących norm. W uchwalonej rezolucji czytamy: **„Świat pracy, spełniając z radością swój obowiązek obywatelski co najmniej w granicach ustalonych dekretem lub przez deklarowanie w miarę swych możliwości większego udziału w Daninie, wyraża głębokie przekonanie, że nie znajdzie się ani jeden Polak, który by uchylił się od złożenia Daniny Narodowej"**.

W dniu wczorajszym DOBROWOLNE OFIARY na Daninę Narodową w srebrnych monetach złożyli:

Mrozek Franciszek

Tryczyński Tadeusz.

PRZEDTERMINOWYCH WPŁAT w Urzędzie Skarbowym w Lublinie dokonali: Fetko i Isztok (gm. Konopnica) 10.000 zł, Pietrzykowski Stanisław (Zakłady Graficzne) 129.000 zł, Wójcik Jan (apteka) 36.000 zł, Baranowicz W. i A. 20.000 zł, Litwiński Leonard 27.000 zł, Wrona Jan i S-ka 10.000 zł, Selwa Władysław 12.000 zł, Wąsik Jan 20.000 zł, Wąsik Julian 20.000 zł, Mastalerczuk Hipolit 14.400 zł, Baranowski Józef 20.000 zł, Niezgoda Ignacy 10.000 zł.

Akt III i ostatni

Sztuka Adolfa Hitlera i jego hitlerowskich Niemiec, zakrojona na trzy akty, okazała się w wykonaniu rzeczą skonstruowaną wadliwie. O ile akt pierwszy obejmował akcję przygotowania agresji na bezbronne narody Europy, w przewlekłym akcie drugim, mimo błyskotliwości pierwszych jego scen, niepozbawionych mocnych efektów tragicznych, byliśmy świadkami powolnego załamywania się konstrukcji sztuki.

Już w drugim roku wojny, kiedy bardzo wielu obserwatorom i niektórym wykonawcom wydawało się, że sztuka skończy się happy endem na korzyść Niemiec, konstrukcja jej rysowała się i pękała tak wyraźnie, że trzeźwi obserwatorzy ubrali ją w dowcipną alegorię — anegdotę o „Trylogii" Adolfa Hitlera. Opowiadano sobie na ucho, że Hitler pisze Trylogię: część I „Mein Kampf", już gotowa, część II „10-jaehriger Blitzkrieg" (Dziesięcioletnia wojna błyskawiczna) właśnie pisze, a część III „Mit Pinzel auf Insel" (Z pędzlem na wyspie dopiero napisze. Część II skończyła się znacznie wcześniej, a dla niego i Niemiec tragicznie, części zaś III nie napisze już nigdy.

Dnia 10 marca 1947 rozpocznie się w Moskwie akt III hitlerowskiej tragikomedii, bez udziału autora i jego wykonawców. W dniu tym ministrowie spraw zagranicznych czterech mocarstw przystąpią do omówienia traktatu z pokonanymi Niemcami. Po Londynie, Paryżu i Nowym Jorku przyszła kolej na stolicę narodu, którego ramię orężne rozgromiło i dobiło straszliwego niemieckiego smoka.

Obok ministrów Anglii i Ameryki w Moskwie decydować będzie o przyszłości Niemiec przedstawiciel Francji, który spotka się w Moskwie z ministrem ZSRR, z przedstawicielem narodu i państwa, z którym łączy Francję podpisany przed dwoma laty sojusz. Raz jeszcze w dziejach Europy sojusz francusko - rosyjski stanie się, — jak stał się w okresie pierwszej i drugiej wojny światowej, jednym z istotnych czynników ładu i sprawiedliwości na naszym kontynencie.

Przyjaźń narodów obu państw: Francji i ZSRR, która znalazła swój wyraz w umowie z r. 1935, mogła była sparaliżować wybuch drugiej wojny światowej, gdyby nie zgubne wpływy kierowników państw zachodnich, którzy wkroczyli na fatalną drogę Monachium. Przyjaźń ta przybrała bardzo realne kształty w czasie wojny w formie pomocy konkretnej, jakiej ludy ZSRR udzieliły walczącej Francji. W oparciu o tę przyjaźń Francja stanęła — po zakończeniu działań wojennych — wraz z innymi zjednoczonymi narodami na straży pokoju i bezpieczeństwa.

Niezachwiana przyjaźń rosyjsko-francuska, mająca te same cele, jakie zakłada sobie polska racja stanu, stanowi poważną nadzieję, że losy świata, Europy i związana z nimi nasza własna przyjaźń, znajdą na konferencji moskiewskiej gorących i sprawiedliwych rzeczników.

Akt III tragedii hitlerowskiej napiszą Narody Zjednoczone bez udziału autora dwu pierwszych aktów. Mimo piętrzące się przed autorami tego aktu trudności — konstrukcja jego będzie, miejmy nadzieję, — poprawna.

xy.

Dziś

Uspokajał się, kiedy widział krew.

Cukier winien krzepić cały naród.

4.000.000 zeszytów dla uczniów.

Sprawcy katastrofy przed sądem.

Stosunki dyplomatyczne bez ambasadorów

NOWY JORK, 11.12. PAP. Komisja Polityczna Generalnego Zgromadzenia ONZ postanowiła zalecić członkom ONZ wycofanie swych ambasadorów lub posłów z Hiszpanii. Nie przyjęto natomiast sformułowania podkomisji, które zalecało formalne zerwanie stosunków dyplomatycznych z reżimem Franco. Postanowiono również zalecić Radzie Bezpieczeństwa, by rozważyła odpowiednie środki na wypadek, gdyby rząd generała Franco nie ustąpił „w rozsądnym terminie". Stany Zjednoczone powstrzymały się od głosowania nad obu tymi punktami, natomiast Wielka Brytania powstrzymała się od głosowania nad punktem drugim, ale poparła rezolucję w sprawie odwołania ambasadorów lub posłów. Przyjęto wreszcie wniosek w sprawie usunięcia Hiszpanii od członkostwa wszystkich instytucji międzynarodowych, powołanych przez ONZ.

Przed powzięciem tej uchwały delegat Polski ambasador Lange stwierdził, że pomawianie wrogów reżimu Franco o chęć bezpośredniej interwencji w Hiszpanii i o dążenie do rozpętania wojny domowej w tym kraju, jest przekręcaniem faktów. Państwa żądające wystąpienia ONZ przeciwko Franco z Polską na czele nie są interwencjonistami.

Pragną one tylko usunięcia z Hiszpanii reżimu, który właśnie jest owocem obcej interwencji — niemieckiej i włoskiej. Państwa te przywiązując równocześnie wielką wagę do międzynarodowej współpracy, a zwłaszcza do działalności ONZ, pragną jak najszybszego usunięcia jednej z głównych przeszkód na drodze porozumienia między narodami, którą jest faszystowski hiszpański. Państwa te nie chcą aby w Hiszpanii znowu lała się krew, ale przez swą akcję pragną uniemożliwić gen. Franco sprawowanie rządów.

Konferencja Zw. Zawodowych

PARYŻ, 11.12. PAP. W Paryżu rozpoczęła się międzynarodowa konferencja zwołana przez Światową Federację Związków Zawodowych. Na konferencję przybyło przeszło 100 przedstawicieli międzynarodowych sekretariatów związków zawodowych górników, robotników transportowych i innych oraz przedstawiciele amerykańskiego Kongresu Organizacji Przemysłowych (CIO). Przybyli również przedstawiciele radzieckich związków zawodowych.

Zadaniem konferencji jest włączenie 21 sekretariatów międzynarodowych do Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Dzień pracy na fundusz pomocy

NOWY JORK, 11.12. PAP. Przedstawiciel Norwegii, dr Aske Ording oświadczył we wtorek, że propozycja Norwegii, aby każdy mężczyzna i każda kobieta na świecie poświęciła jednodniowy zarobek na fundusz pomocy Narodom Zjednoczonym, przyczyni się do podwyższenia go do 700 milionów dolarów. Będzie to — powiedział delegat norweski — pomost między „szarym człowiekiem" i Narodami Zjednoczonymi. Komisja gospodarcza Narodów Zjednoczonych postanowiła rozważyć tę propozycję.

Uspokajał się, kiedy widział krew

BERLIN, 11.12. PAP. Jedna z 16 oskarżonych w odbywającym się w Hamburgu procesie przeciwko przestępcom z hitlerowskiego obozu kobiecego w Ravensbrück Eugenia von Skene, która twierdzi, że jest żoną niezidentyfikowanego zresztą pułkownika brytyjskiego, zemdlała w czasie wtorkowego przesłuchania. Obrońca jej zwrócił się z prośbą o udzielenie jej zezwolenia na opuszczenie sali sądowej, ponieważ „wysiłek, jakiego wymaga od niej proces, jest ponad jej siły i zażywa codziennie specjalne środki, aby móc stawić się w sądzie". Wezwany lekarz niemiecki oznajmił sądowi, że zbadał von Skene i jest zdania, iż może ona brać udział w posiedzeniu sądu.

Na wtorkowym posiedzeniu sądu zeznawała Holenderka Neeltje Epner, aresztowana przez Niemców za doradzanie matkom, aby dzieciom swym nadawały imiona członków holenderskiej rodziny królewskiej.

Według słów świadka oskarżony Binder uspakajał się jedynie wtedy, kiedy widział krew. Pewnego razu Binder pobił do tego stopnia jedną z polskich więźniarek, że natychmiast musiano zanieść ją do szpitala, gdzie zmarła następnego dnia.

Epner opowiedziała jak jedna z oskarżonych dozorczyni Wera Salvequart stojąc na stosie trupów wybijała złote zęby z ust pomordowanych więźniów.

Świadek Epner opowiedziała następnie o procedurze wybierania ofiar do komór gazowych. Ofiary posyłano na śmierć oświadczając im: „Masz już chyba ponad 50 lat?" albo: „Wyglądasz dziś na chorą", lub: „Jesteś już siwa".

Foreign Office dementuje

LONDYN, 11.10. API. Rzecznik brytyjskiego Foreign Office zaprzeczył dzisiaj, jakoby decyzja rządu perskiego wysłania wojsk do Azerbejdżanu została powzięta za radą brytyjską. Jednakże Anglia była powiadomiona o tej decyzji przez rząd perski. Zapytany, czy w razie rozpoczęcia walk w Azerbejdżanie na skutek wejścia wojsk perskich do tej prowincji — Anglia będzie uważała tę sprawę jako całkowicie wewnętrzną, rzecznik brytyjskiego MSZ odpowiedział, iż Anglia uważa, że „niepokoje wewnętrzne w Persji są sprawą, do której rozstrzygnięcia ma prawo jedynie rząd perski".

LONDYN, 11.12. PAP. Donoszą z Tabrizu, że w poniedziałek w godzinach wieczornych wojska rządowe zaatakowały Azerbejdżan od wschodu i południa. Rząd azerbejdżański wezwał w ubiegłym tygodniu wszystkich robotników i młodzież do wstępowania do milicji, aby stawić opór wojskom rządowym.

Himmler był zachwycony...

NORYMBERGA, 11.12. PAP. W procesie 23 lekarzy niemieckich prokurator amerykański James Mac Chaney odczytał szereg dokumentów i zeznań złożonych w śledztwie przez jednego z oskarżonych Hansa Romberga, opisujących doświadczenia, które lekarze i uczeni niemieccy przeprowadzali m. in. w Dachau na polecenie generała lotnictwa Erhardta Milcha.

Chodziło o stwierdzenie, jak się zachowuje organizm ludzki po upadku z wielkiej wysokości do wody, co zdarzało się często lotnikom niemieckim przy skokach ze spadochronem nad kanałem La Manche i nad morzem Północnym. Więźniów obozu Dachau strącano z dachów kilkupiętrowych budynków do basenów napełnionych wodą. Następnie ofiary tych „eksperymentów naukowych" uśmiercano i przeprowadzano sekcje zwłok dla dokładnego zbadania stanu, w jakim znajdują się organy wewnętrzne po upadku do wody z wielkiej wysokości. Żona oskarżonego Raschera miała całą serię kolorowych zdjęć dokonanych po sekcji zwłok ofiar „lekarzy niemieckich".

Himmler był zachwycony postępami tych „prac naukowych" i miał zamiar wciągnąć kierownika tych „doświadczeń" oskarżonego Raschera do szeregów SS, proponując mu wysoki stopień oficerski.

Francja ciągle jeszcze bez premiera

PARYŻ, 11.12. PAP. Po otwarciu posiedzenia Zgromadzenia Narodowego, które miało przystąpić po raz trzeci do wyboru premiera tymczasowego rządu francuskiego, przewodniczący Zgromadzenia Vincent Auriol zwrócił się do deputowanych, aby wyrazili zgodę na zwołanie posiedzenia według jego uznania. Auriol zakomunikował, że zwraca się do Zgromadzenia z tym wnioskiem, zgodnie z życzeniem wyrażonym przez przywódców poszczególnych grup parlamentarnych, ażeby umożliwić im osiągnięcie porozumienia pomiędzy partiami.

Przewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego Vincent Auriol oświadczył dziennikarzom, że złożył propozycje przywódcom partii politycznych utworzenia rządu, w skład którego weszliby komuniści, socjaliści, radykałowie i MRP.

W kołach politycznych uważają, że oświadczenie to oznacza, iż wysiłki Auriola utworzenia rządu zjednoczenia narodowego, popierane przez prawicę, zakończyły się niepowodzeniem.

„Populaire" nie ukrywa niezadowolenia z inicjatywy przewodniczącego Izby, pisząc: „Auriol nie ma konstytucyjnego uprawnienia odgrywania roli przyszłego prezydenta republiki, narzucając formę gabinetu lub wysuwając kandydata na premiera". Obserwatorzy polityczni są zgodni co do tego, że oś większości powinna być pochylona w lewą stronę w wypadku, gdyby przyszły rząd był czwórpartyjny. Obecnie walka toczy się o to, czy osoba przyszłego premiera, który będzie desygnowany prawdopodobnie we czwartek, da przewagę elementom jednościowym partii robotniczych i lewemu skrzydłu radykałów, czy też prawym skrzydłom socjalistów, radykałów i MRP.

Dziennik „Monde" i „Franc Tireur" stwierdzają, że proces popularyzacji jeszcze trwa. „Franc Tireur" zwraca uwagę ponadto na rywalizację pomiędzy Auriolem i Herriotem na stanowisko prezydenta republiki, którego wybór odbedzie się 16 stycznia.

Obrady syjonistyczne w Bazylei

PARYŻ, 11.12. API. W dniu dzisiejszym odbyło się otwarcie 22-go kongresu syjonistycznego w Bazylei. Inauguracyjną mowę wygłosił dr Weizmann, przewodniczący Światowej Organizacji Syjonistycznej i zarazem prezes Agencji Żydowskiej. Na otwarciu obecni byli przedstawiciele korpusu dyplomatycznego: delegat z ramienia nuncjusza papieskiego, przedstawiciel ambasadora francuskiego, posłowie amerykański i sowiecki oraz przedstawiciele innych krajów europejskich. Nie reprezentowany był natomiast poseł brytyjski.

„Powtarzają się wydarzenia..." — ostrzega amerykański wojskowy

NOWY JORK, 11.12. PAP. Korespondent dziennika „New York Times" pisze w sprawie polityki amerykańskiej w Niemczech, że panuje niezadowolenie z powodu nieprzeprowadzenia denazyfikacji i nierozwiązania karteli. Daje się również zauważyć ostrą krytykę działalności szefa wojskowego oddziału gospodarczego.

Kierownik oddziału denazyfikacyjnego Martin w piśmie do senatora Kilgore (demokraty z zachodniej Wirginii) uskarża się, że przeprowadzenie całkowitego planu rozwiązania karteli niemieckich zostało powstrzymane przez wydział gospodarczy, który nalega na przeprowadzenie różnych zmian i osłabienie programu.

Martin zaznacza, że obecnie nastąpiło „całkowite przywrócenie przedwojennego położenia. Powtarzają się wydarzenia, które wywołały wojnę w roku 1914".

„Musimy współżyć i współpracować..."

PRAGA, 11.12. PAP. Dziennik czeski „Prace" zamieściło ostatnio artykuł pt. „Na własne oczy", w którym autor, opisując swe wrażenia z pobytu w Polsce, stwierdza, że naród polski, który w czasie minionej wojny przeszedł straszne cierpienia, dziś zapomniawszy o tych cierpieniach, pracuje z zaciśniętymi zębami nad odbudową swego kraju, interesując się wszystkim co się dzieje wokoło. Ta żywiołowa energia narodu polskiego jest zdumiewająca".

Z tym najbliższym nam krwią i językiem narodem — pisze autor artykułu z narodem, który ponadto łączy z nami dziejowa misja wspólnej gwarancji i wspólnej obrony zachodnich granic słowiańskich, który trzyma straż nad Odrą i Nisą, celem zabezpieczenia naszej przyszłości — musimy współżyć i współpracować".

Ambasador R.P. w Londynie objął urzędowanie

LONDYN, 11.12. Nowomianowany ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Wielkiej Brytanii Jerzy Michałowski, przybył w dniu 9 grudnia do Londynu i objął urzędowanie.

Odnaleziono na skałach

LONDYN, 11.12. W rezultacie łącznych poszukiwań marynarki i lotnictwa brytyjskiego, odnaleziono na skałach w pobliżu Cherbourga brytyjską łódź podwodną „Truant", którą szalejąca w ub. tygodniu w kanale burza porwała na morze.

Cukier winien krzepić cały naród

Pojęcie — cukier — w świecie jest bardzo stare. W Polsce istnieje coś w rodzaju przysłowia: „lizać cukier przez szybę..." Według statystyk z 1938 roku 12 kilogramów na głowę wynosiło spożycie tego artykułu. Mało. Strasznie mało, jeśli się zważy, że z górą dwadzieścia lat niepodległości od 1918 do 1939 wykazuje konsekwentny spadek produkcji. Eksportem cukru opędzało się różne potrzeby, natomiast dla polskich dzieci było go ciągle za mało.

Unarodowiona gospodarka zaliczyła cukier do kluczowego przemysłu, poddając go kierownictwu Ministerstwa Przemysłu. W ramach gospodarczego planu odbudowy pomyślano realnie o zapewnieniu takiej produkcji cukru, która by odpowiadała potrzebom społeczeństwa i zapewniła dostateczne jego ilości dla konsumcji wewnętrznej.

Co mówi Plan Trzyletni?

O planie w dziedzinie cukru powiedział ważkie słowa podsekretarz stanu w Min. Przemysłu, inż. B. Rumiński: „Plan trzyletni cukrowniczy przewiduje około 250 proc. podniesienia dóbr wytwórczych, natomiast około 125 proc. dóbr konsumcyjnych. Jeżeli przyjmiemy pod uwagę sytuację międzynarodową, o zdobyciu rynków zbytu decydować będzie rok 1947, który będzie rokiem granicznym nasycenia cukrem rynku europejskiego. Przed wojną braliśmy rozbrat z rolnictwem. Nie mogliśmy dostosować naszej produkcji cukrowniczej do produkcji rolnej. Ilość, wysokość kontyngentów i dysproporcje w cukrowniach zmuszały nieraz chłopa do wycofania się z gospodarki buraczanej. Dziś stawiamy na drobnego rolnika, który był dawniej usunięty od plantacji buraka cukrowego. W obecnym podziale plantacji według struktury gospodarstw na 3 miliony plantatorów około milion stanowią drobni chłopi. Najlepszą gwarancją uprawy buraka jest fakt, że chłop potrafi najlepiej uprawić swoją ziemię, podczas gdy większe gospodarstwa tego nie potrafią. W ramach planu trzyletniego cukrownictwo dążyć będzie do osiągnięcia w roku 1949 obszaru plantacyjnego, wynoszącego około 270.000 ha oraz do produkcji, wynoszącej 550.000 ton cukru".

Więcej cukru na głowę — kiedy?

Konsumcja przewiduje 16 kg. cukru na głowę rocznie.

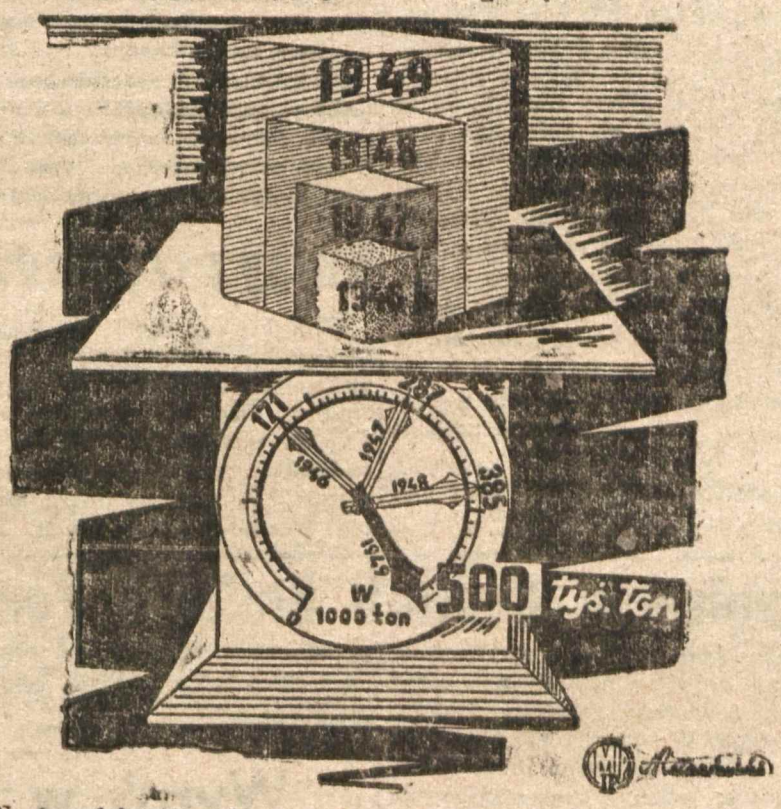

Zanim osiągniemy ten poziom, musimy zmodernizować nasze cukrownie, winniśmy je zmechanizować tzn. skończyć w nich z „czarną robotą". Trzeba przeprowadzić zmiany w rozmieszczeniu fabryk, aby zlikwidować małe i nierentujące się zakłady. Ponieważ na Ziemiach Odzyskanych uzyskaliśmy wielką liczbę fabryk, już w 1947 roku — mimo zmian i likwidacji — uruchomimy około 80 cukrowni.

Prace naukowców cukrowniczych pójdą w tym kierunku, aby wyzyskać zasoby ubocznych energii, które dadzą tańszy prąd i przyczynią się do pomnożenia zdolności przetwórczych cukru, nie tylko w zakresie samej jego fabrykacji, lecz i dostarczenia prądu do sieci ogólnej.

Istnieje projekt, aby z melasy m. in. wytwarzać glicerynę. Artykuł na ten temat zamieściliśmy w „Gaz. Lub." z dnia 6.12 1946 r. Będzie to wielka pomoc dla naszego przemysłu tłuszczowego, który przez wiele lat przewiduje wielkie niedobory, właśnie w dziedzinie gliceryny i tłuszczów przemysłowych.

W ramach ściślejszego rachunku produkcja cukru w gospodarczym planie odbudowy wyglądać będzie jak następuje: jeżeli w 1937 roku produkowaliśmy 491.000 ton cukru, w r. 1945/46 wyprodukawaliśmy 171.000 ton, w 1946/47 wyprodukujemy 287.000 ton, w 1947/48 — 385.000 ton, a wreszcie w 1948/49 — 500.000 ton cukru.

W tym samym czasie zapotrzebowanie surowców w przemyśle cukrowniczym wzrośnie od 1.315.000 ton w 1945/46 do 3.660.000 ton w 1948/49. Zatrudnienie zaś od 38.000 pracowników do 55.000.

Julian Podoski.

—oOo—

360.000 ton cukru

Zbliżająca się do końca obecna kampania cukrownicza przynosi nadspodziewane rezultaty. „Zamiast projektowanej produkcji cukru w ilości 287 tys. ton osiągnie się ponad 360 tys. ton" — oświadczył naczelny dyrektor CZP Cukrowniczego, inż. Piotrowski.

Korzyści płynące z uprawy buraka cukrowego zostały docenione przez drobnych plantatorów. Dowodem jest fakt, że na ogólną liczbę 382.872 plantatorów — 377.861 stanowią drobni rolnicy.

Produkcja tegoroczna pozwoli nie tylko utrzymać konsumcję krajową na poziomie przedwojennym, tj. 11 kg. na głowę, ale pozwoli również na eksport około 100 tys. ton, tak ważny dla nas ze względu na dopływ dewiz oraz handel wymienny.

Plantatorzy buraka cukrowego otrzymają ponad 80 tys. ton cukru, co niewątpliwie zaspokoi w znacznym stopniu potrzeby wsi.

Warszawa — Londyn

Od 10 bm. wprowadzono połączenie telefoniczne Polska — Wielka Brytania przez Pragę lub Zurich. Opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą wynosi 552 zł.

Dopuszcza się tylko rozmowy państwowe, pilne i zwykłe oraz rozmowy zwykłe UNRRA.

Tokijskie rewelacje

Nakładem jednej z najpoważniejszych tokijskich firm wydawniczych ukazała się książka w języku japońskim dotycząca politycznych i dyplomatycznych zagadnień wojny na Dalekim Wschodzie. M. in. zawiera ona rewelacyjne wiadomości o propozycjach pokojowych, z jakimi zwrócił się w r. 1942, na krótko przed upadkiem Singapoore, ówczesny brytyjski minister spraw zagranicznych Anthony Eden do rządu japońskiego. Działo się to w momencie, gdy pod wpływem ciosów japońskich całe brytyjskie imperium azjatyckie trzeszczało w posadach.

Propozycje te dadzą się streścić w czterech punktach. Pierwszy z nich domagał się zwrotu półwyspu Malajskiego, drugi dotyczył zgody W. Brytanii na pozycję japońską w północnych Chinach, trzeci i czwarty dotyczył pośrednictwa w sprawie zawarcia pokoju pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Chinami z jednej strony, a Japonią — z drugiej.

Książka powyższa ukazała się za zgodą gen. Mac Arthura i nic nie wskazuje na to, by wiadomości powyższe były nieprawdziwie. W mniemaniu tym utwierdza jeszcze fakt, iż w USA ukazało się szereg publikacji, które między innymi omawiają również powyższą akcję dyplomatyczną ministra Edena. Rewelacyjne te informacje wywołały wiele rozgłosu w W. Brytanii. Oczekuje się powszechnie, iż w najbliższym czasie zabierze w powyższej sprawie głos sam Eden, który jak wiadomo, zajmuje drugie po Churchillu miejsce w brytyjskiej partii konserwatywnej. Dzienniki Labour Party zapytują, czy działo się to za zgodą rządu koalicyjnego, czy też było „prywatną inicjatywą" Edena.

Obrady rzeźników i masarzy

W Warszawie odbyła się ogólnopolska konferencja przedstawicieli rzemiosła rzeźniczo-wędliniarskiego przy udziale władz państwowych.

Był to pierwszy ogólnopolski zjazd po wojnie. Celem jego było omówienie roli rzemiosła rzeźniczo-wędliniarskiego w ogólnej gospodarce mięsnej w Polsce.

Wręczenie nagród Nobla

W małej sali konferencyjnej Instytutu Nobla odbyło się rozdanie pokojowej nagrody Nobla. W uroczystości wzięli udział król Haakon, rodzina królewska oraz 300 zaproszonych gości, pomiędzy którymi znajdowali się wszyscy kierownicy misji dyplomatycznej. Korespondent donosi, że ceremonia racechowana była wielką prostotą. (API).

—oOo—

Harcerze odbudowują Gdańsk

Chorągiew gdańska ZHP przeprowadziła w ramach Zlotu Pracy, który odbył się w Gdańsku przy udziale 1.500 harcerzy i harcerek szeroką akcję pod hasłem „Odbudowujemy Gdańsk". W przeciągu jednego dnia uprzątnięto i wywieziono 2.250 m. sześć gruzu, przepracowując 10.500 godzin roboczych.

—oOo—

4.000.000 zeszytów dla uczniów zamiast ulotek i druków propagandowych

W wykonaniu uchwały Głównego Komitetu Wyborczego Bloku Demokratycznego o ograniczeniu druku ulotek i propagandy drukiem w akcji wyborczej w związku z brakiem papieru na podręczniki szkolne i zeszyty, Komitet w dniu 7 bm. postanowił z zaoszczędzonych funduszów wydać bezpłatnie młodzieży szkół powszechnych 4 miliony zeszytów.

Zeszyty te będą miały nadruk „bezpłatny", zawierać będą na okładce mapę Polski, zestawienie graficzne osiągnięć, jakie da Polsce plan 3-letni oraz nadruk: „Zamiast wydania milionów ulotek — Blok Demokratyczny ofiarowuje młodzieży szkolnej zeszyty".

—oOo—

Sprawcy katastrofy przed sądem

Katastrofa kolejowa, która miała miejsce w dn. 28 września br. na stacji Łódź-Kaliska na skutek zderzenia się pociągu pospiesznego Wrocław — Łódź z pociągiem Nr 502 z Jeleniej Góry, spowodowała śmierć 23 osób.

Obecnie przed Wojskowym Sądem PKP w Łodzi stanęli sprawcy tej katastrofy: dyżurny ruchu stacji Łódź-Kaliska — Świerczyński, oskarżony o kilkakrotne wydalenie się z posterunku służbowego w czasie pracy; nastawniczy posterunku kolejowego Retkinia, Stefan Binda, który bez zalecenia dyż. ruchu Świerczyńskiego nastawił semafor na „droga wolna" Albert Frankiewicz — nastawniczy; telegrafistka stacji Łódź-Kaliska, Sabina Kluskówna, której akt oskarżenia zarzuca, iż zasnęła w czasie pracy; Zdzisław Maszewski — dyż. nadzorczy st. Łódź Kaliska, zastępujący śpiącą Kluskównę, oraz Jan Hladiuk — kier. poc. Nr 531 i Władysław Jaworski, konduktor tego pociągu. Jeszcze jeden sprawca katastrofy, dyż. ruchu stacji Lublinek, Kazimierczak, który lekkomyślnie przepuścił pociąg, nie czekając na potwierdzenie odbioru depeszy, zawiadamiającej st. Łódź-Kaliska o jego nadejściu, zdołał zbiec. Oskarżeni nie przyznają się do winy. Rozprawa trwa. Wyrok ogłoszony zostanie za parę dni.

Na odbudowę Warszawy

W dalszym ciągu napływają nieprzerwanie ofiary na odbudowę Warszawy. Komitet Odbudowy Warszawy w Lublinie wpłacił 15.537 zł, w Hrubieszowie — 18.343 zł.

Lublin opiekuje się żołnierzem polskim

Towarzystwo Przyjaźni Żołnierza powołano do życia w pierwszych dniach po odzyskaniu niepodległości. Z chwilą przeniesienia się PKWN do Warszawy. Zarząd Główny TPŻ rozwinął w stolicy akcję, do której przyłączył się i Okręg Lubelski. Praca jednak Tow. P. Ż. w Lubelszczyźnie znajduje się jeszcze do pewnego stopnia w stadium organizacji, szczególnie na terenie powiatów, do których trudno jest dotrzeć. Dotychczasowe osiągnięcia TPŻ w tak krótkim, bo zaledwie 8-miesięcznym okresie, są duże: zatrudniono około tysiąca zdemobilizowanych żołnierzy w fabrykach i przedsiębiorstwach, zaopatrzono 520 żołnierzy przejeżdżających przez Lublin w żywność, a 300 w odzież udzielono zapomóg pieniężnych żołnierzom poszukującym rodzin, zapewniono 200 zdemobilizowanym mieszkania, utworzono na dworcu punkt dożywiania dla 430 osób i przeprowadzono zakrojoną na szeroką skalę zbiórkę pieniężną na terenie województwa. Trzeba przyznać, że społeczeństwo lubelskie odnosi się do żołnierza, który wywalczył nam wolność, z dużym zainteresowaniem i życzliwością. Zadaniem TPŻ jest nie tylko opieka nad żołnierzami i zdemobilizowanymi, ale i nad ich rodzinami oraz nad bliskimi tych, którzy polegli, lub jeszcze nie powrócili do kraju, tułając się za jego granicami. Działalność TPŻ jest podobna do działalności przedwojennego Białego Krzyża i ściśle łączy się z pracą PCK, Zw. Inwalidów Wojennych, oraz Zw. Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację.

Tej treści sprawozdanie złożył prezes Zarządu, **B. Dworakowski,** na zebraniu organizacyjnym Obywatelskiego Komitetu Gwiazdki dla Żołnierzy, które odbyło się onegdaj w sali Wojew. Rady Narodowej.

Następnie zabrał głos przybyły specjalnie z Warszawy min. Matuszewski, wygłaszając referat na temat akcji gwiazdkowej.

Wojsko w Odrodzonej Polsce — powiedział min. Matuszewski — ma inny charakter niż przed wojną, gdyż jest demokratyczne i każdy ma dostęp do najwyższych stopni, trzeba przeto inaczej związać społeczeństwo cywilne z żołnierzem. Pod pojęciem żołnierza rozumiemy nie tylko tych, którzy są w służbie czynnej, ale i rekrutów oraz ochotników, którzy są pod opieką TPŻ. Roztoczenie opieki nad tymi, którzy opuścili służbę wojskową oraz nad ich rodzinami, również jest obowiązkiem Towarzystwa, które organizuje świetlice, funduje stypendia dla młodzieży i żłobki dla dzieci. W każdym roku Koła TPŻ urządzają gwiazdkę i święcone dla żołnierzy i ich rodzin, zdemobilizowanych oraz rannych. Akcję tę organizuje się przy pomocy zbiórek żywności i pieniędzy, których używa się na sporządzanie paczek. Hasłem tegorocznej zbiórki jest: „Paczka dla każdego żołnierza". Paczka może być skromna, ale musi otrzymać ją każdy, gdyż żołnierzowi zależy nie na jedzeniu, ale pragnie on wiedzieć, że ktoś poza rodziną o nim pamięta. Paczki dla rannych sporządzi PCK przy pomocy TPŻ. Dla żołnierzy-Polaków za granicą w roku bież. TPŻ nie wysyła paczek, które częstokroć nie docierały do adresatów, ale listy od dzieci szkolnych. W Warszawie urządza TPŻ przy pomocy organizacji społecznych wspólną wigilię dla żołnierzy. O ile eksperyment ten się uda, w następnym roku zamiast paczek zapraszać się będzie żołnierzy na „opłatek".

Na zakończenie zebrania zatwierdzono skład Obywatelskiego Komitetu Gwiazdki dla Żołnierza, który ustalono na zebraniu przedkonferencyjnym. Do Komitetu, któremu patronować będzie wojewoda lubelski ob. **Rózga Wacław,** weszli: jako przewodniczący — **prof. Ziemnowicz Stanisław,** jako z-ca przewodniczącego — ob. **Dworakowski Bolesław,** jako członkowie: ob. ob. **Czugała Ludwik, Sokołowski Józef, ks. dr Krynicki Stan., ks. Chromiak Kacper, Iskierko Michał, Bogusławski Stefan, Żurek Tomasz, Świszczowa Halina, Klecha Jan, Rafalski Kazimierz, Wojcik Felicjan, Ignaszewski Antoni, Kupfer Izrael, Łys Władysław, Paszczyk Kazimierz, Malm Saturnina, Podobiński Piotr, Ochalski Marian, Bernaś Anna, Gerłowski Henryk, Gołysz Teodor, Piądło Aleksander, Wohl Andrzej, prof. Ossendowski, Zabłocki Bogdan, Korkosz, Klejer Józef, Chełmowski Józef, Helman W. i Miłosiowa Janina.**

Po „wolnych wnioskach" przedstawiciel Tow. Śpiewaczego „Echo" zadeklarował na rzecz gwiazdki dla żołnierzy 1 bezpłatny koncert, co zebrani przyjęli hucznymi oklaskami. (H)

—oOo—

Kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie

W Warszawie odbyła się ogólnopolska konferencja kierowników kursów przygotowawczych na wstępny rok wyższych studiów. Obecnie nadzór nad kursami przejęło Ministerstwo Oświaty, któremu podlegają sprawy subwencjonowania i wizytacji kursów, natomiast organizatorem kursów pozostaje nadal Towarzystwo Kursów Przygotowawczych. W najbliższej kadencji Komisji Weryfikacyjno-Kwalifikacyjnej, tj. od 30.12 do 15.1 1947 stanie do egzaminu ponad 1.200 uczestników kursów przygotowawczych, w związku z czym Ministerstwo Oświaty zleciło władzom uniwersyteckim zorganizowanie do stycznia 1947 r. nowego roku wstępnego przy wszystkich uczelniach. Rozpoczęto już zapisy na następny turnus kursów w 10 ośrodkach: Łódź, Warszawa, Poznań, Kraków, Gliwice, Wrocław, Gdańsk, Toruń, Lublin i Bydgoszcz. Dotychczas zgłosiło się już ponad 1.000 kandydatów.

Organizacja Centrali Bratnich Pomocy

W Warszawie odbyło się pierwsze zebranie prezesów Bratnich Pomocy ośrodków uniwersyteckich (Poznań, Kraków, **Lublin,** Łódź, Wrocław, Wybrzeże, Warszawa), na którym prezes Bratniej Pomocy Uniwersytetu Warszawskiego ob. Gwiszcz omówił zadania i cele centrali Bratnich Pomocy, prawa członkowskie oraz projekt regulaminu. Po zreferowaniu zadań ekonomicznych i kulturalnych Centrali Br. Pom. ob. Gwiszcz poruszył zagadnienie współpracy Brat. Pomocy z Radą Szkół Wyższych, sprawę informacji prasowych dla zapoznania społeczeństwa z potrzebami młodzieży akademickiej, sprawę pośrednictwa pracy oraz sprawę praktyk za granicą.

W wyniku konferencji wybrano komisję regulaminową, która zajmie się opracowaniem prawnych i organizacyjnych form pracy przyszłej centrali Bratnich Pomocy.

—oOo—

Wyrok w procesie „N.Z.W."

WARSZAWA, 11.12. PAP. Dnia 10 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie działaczy nielegalnej organizacji pn. „Narodowy Związek Wojskowy". Mocą wyroku Michał Galej — zastępca komendanta obszaru Nr 13, Florian Lewicki — komendant okręgu białostockiego, Mikołaj Kuroczkin — szef „Pogotowia Akcji Specjalnej" na okręg śląski oraz dalsi oskarżeni: Adam Kotowski i Ja. Zajkowski skazani zostali na karę śmierci. Osk. Urszuli Pogorzelskiej Sąd wymierzył karę 4 lat więzienia.

Odprawa Komendantów Chorągwi Harcerzy

W dniach 14 i 15 bm. w Warszawie odbędzie się odprawa wojewódzkich komendantów chorągwi harcerzy, na której zostaną poruszone aktualne zagadnienia harcerstwa.

Z Lublina na odprawę wyjeżdża komendant lubelskiej chorągwi harcerzy hm. mgr Rogalski Tadeusz i członkowie komendy chorągwi: dyrektor hm. mgr Lewacki Tadeusz, hm. dr Zimmer Bolesław, hm. Tomiłło Kazimierz, hm. Wadas Julian i phm. Szember Adam.

Stosunki handlowe z Ameryką Południową

Na początku 1947 r. wyjeżdża do państw Ameryki Połudn. delegacja polska w celu nawiązania względnie pogłębienia kontaktów handlowych z tymi krajami.

Kraje Południowej Ameryki zakupują u nas pompy skrzydełkowe, produkowane we Wrocławiu, łańcuchy gospodarskie oraz maszyny włókiennicze produkcji firmy „Josephy'ego Spadkobiercy" w Bielsku do przerobu wełny i odpadków wełnianych.

Jeśli chodzi o import, w pierwszym rzędzie interesuje nas import skór surowych z Argentyny.

—oOo—

Odbudowa warszawskiego ZOO

W związku z przydzieleniem przez Naczelną Radę Odbudowy Warszawy 1.000.000 zł na odbudowę Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego przystąpiono już do prac remontowych. Na porządku prac znajduje się odbudowa domu administracyjno-mieszkaniowego wraz z pracownią naukową oraz budowa parkanu wokół ogrodu na długości 3 km.

Podkreślić należy, iż naczelny dyrektor Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego dr Żabiński otrzymał z kraju jak i z zagranicy szereg propozycji — **dostarczania pięknych okazów zwierzęcych bezpłatnie, jako dar do Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego.** Na wiosnę przyszłego roku Warszawski Ogród Zoologiczny będzie dostępny dla publiczności.

—oOo—

Przywłaszczyli ogromne ilości leków

Prokuratura Sądu Okręgowego w Koszalinie skierowała do Sądu sprawę dra Hieronima Powiertowskiego, dra Henryka Gordziałkowskiego i Tadeusza Thiele, oskarżonych o popełnienie szeregu nadużyć polegających m. in. na przywłaszczeniu sobie wielkiej ilości leków, wystawianiu cikcyjnych rachunków, które następnie były realizowane przez oskarżonych. Dr Powiertowski pełnił funkcje naczelnika Wydziału Zdrowia przy urzędzie pełnomocnika RP; Tadeusz Thiele — kierownika Wydziału Ogólnego tegoż urzędu, zaś dr Gordziałkowski — Nadzywyczajnego Komisarza do Walki z Epidemiami.

—oOo—

Wyrok w procesie przywódców OP i NSZ

W dniu 10 bm. Sąd ogłosił wyrok w sprawie 12 oskarżonych w procesie Sztabu Komendy Głównej NSZ, na mocy którego zostali skazani na karę śmierci, utratę praw publicznych i obywatelskich oraz konfiskatę mienia: osk. osk. Pobocha, Abakanowicz, Wolfram, Swiszcz, Salski i Kocem; osk. Goern — 8 lat więzienia, osk. osk. Słowik i Łosowski — 10 lat więzienia, osk. Miodoński — 10 lat więzienia, osk. Mięso — 7 lat więzienia, osk. Broniewska — 8 lat więzienia. Oskarżonym przysługuje prawo odwołania się do Najwyższego Sądu Wojskowego oraz do łaski Prezydenta KRN.

Za wiele miału

Często słyszy się narzekania, że węgiel, sprzedawany na kartki grudniowe, zawiera duże ilości miału. W związku z tym podajemy do wiadomości, że węgiel może zawierać 10—20 proc. miału. Wyższy procent jest nadużyciem popełnianym przez składy węgla. (L)

Jedwabne spadochrony

z demobilu armii amer. 40 metrów nowego materiału idealnego na bieliznę, bluzki, poszewki i t. d. Napiszcze do krewnych i przyjaciół w USA i Kanadzie, aby zgłosili Was na listę.

POLISCH-AMERICAN AGENCY

S. 1807, 505, 5-th Ave, NYC USA.

Dostawa do 20 dni 6060

Winogrona, papryka, wino i śliwki

Państwowa Centrala Handlowa w ramach umowy polsko-węgierskiej otrzymała 9 wagonów winogron. W najbliższym czasie spodziewane jest przybycie 15 ton papryki i 50.000 litrów wina.

Oprócz tego PCH sprowadziła 20 ton śliwek z Bośni, które ukażą się w sprzedaży przed świętami Bożego Narodzenia. (LL)

Tajemnica samobójstwa żony maharadży

Agencja Reutera donosi, że na podwórzu przy pochodzącej z XII w. wieży delhijskiej znaleziono zwłoki żony 74-letniego maharadży Kapurthala — Rani Taradevi, której panieńskie nazwisko brzmi: Grosup. Samobójczyni, obywatelka czechosłowacka, na kilka miesięcy przed wybuchem wojny przybyła wraz z matką w gościnę do maharadży, za którego następnie wyszła za mąż.

—oOo—

Kiedy dostaniemy pomarańcze?

W początkach 1947 r. nadejdzie podobno do Polski pierwszy transport pomarańcz i cytryn dostarczanych na podstawie umowy polsko-włoskiej. (LL)

U NAS INACZEJ...

Akcja zbiórki na odbudowę stolicy zatacza w naszym kraju coraz szersze kręgi, a woj. lubelskie w dalszym ciągu znajduje się na szarym końcu za innymi województwami, wykazującymi się większą ofiarnością. Wynika to z małego zrozumienia doniosłości tej akcji i z braku umiłowania serca Polski — Warszawy. Świadczy o tym fakt, że te okręgi, które zaliczają się do najbogatszych w naszym województwie, wykazują się bardzo słabymi rezultatami w porównaniu z biedniejszymi powiatami i że cały ciężar akcji spada na mieszańców miast. Wieś bowiem — można powiedzieć — nie bierze wcale udziału w zbiórce.

Największą ofiarnością odznacza się młodzież szkolna i urzędnicy — właśnie ci, którzy są najbiedniejsi. Bogate rzemiosło, handel i wieś nie spieszy się ze zorganizowaniem pomocy Warszawie, która zabrała na zawsze serca wszystkich Polaków.

Bohaterska stolica, która stawiała opór dziesięciokroć silniejszemu nieprzyjacielowi, musi znaleźć uznanie u wszystkich, a uznanie to może się wyrażać jedynie przez najdalej idącą pomoc w jej odbudowie, gdyż wszystkim nam zależy, aby Warszawa stała się jak najszybciej najpiękniejszym miastem Polski.

A oto kilka cyfr, które charakteryzują przebieg akcji w poszczególnych powiatach województwa lubelskiego. Na pierwszym miejscu znajduje się miasto Lublin 987.383 zł, za nim idą powiaty: Zamość 673.341 zł, Krasnystaw 304.231 zł i Chełm 185.058 zł. Najsłabiej wywiązują się ze swego obowiązku powiaty: Lublin 3.135 zł, Lubartów 4.441 zł i Siedlce 8.240 zł.

Są jednak na terenie naszego województwa i takie powiaty, które jeszcze dotychczas nie wykazały się żadnymi rezultatami. Najwyższy czas, aby mieszkańcy powiatów Biała Podlaska, Hrubieszów i Kraśnik spełnili swój obywatelski obowiązek składając ofiary na rzecz odbudowy stolicy.

Ogółem do dnia 11 bm. woj. lubelskie ofiarowało Warszawie 2.564.545 zł. (LL)

—oOo—

Z życia plastyków

Zarząd Zaw. Zw. Polskich Artystów Plastyków w Lublinie zawiadamia swych członków, że Doroczne Walne Zebranie odbędzie się w sobotę dn. 14 bm. o godz. 16-ej w I terminie, o godz. 16.30 w II terminie niezależnie od ilości członków w lokalu OKZZ w Lublinie — Krak. Przedmieście 29 sala B.

Porządek dzienny Dorocznego Walnego Zebrania będzie następujący:

1) Odczytanie protokółu z ostatniego Dorocznego Walnego Zebrania. 2) Sprawozdanie z czynności Zarządu. 3) Sprawozdanie Komisji Artystycznej. 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 5) Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi. 6) Wybór nowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego. 7) Wybór delegata do jury na Salon Ogólnopolski w Krakowie. 8) Sprawy bieżące. 9) Wolne wnioski.

MISTRZ ZDUNSKI
Szczepan KALINOWSKI
przyjmuje roboty w zakresie zduńskim przy ul. Krakowskie Przedm. 13 m. 10 (u dozorcy) 6081

Prostujemy

W przedwczorajszym numerze naszego pisma wśród osób, które złożyły przedpłaty na Daninę Narodową, pomyłkowo wydrukowano: zamiast Lodowski — Sadowski.

—ooo—

Konferencja w Kuratorium

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego w Lublinie organizuje w dniach od 12—14 grudnia br. Wojewódzką Konferencję dla kierowników Domów Społecznych.

W programi zajęć przewidziano następujące tematy: 1) Rola Domu Społecznego w życiu kulturalnym wsi. 2) Formy pracy kulturalno-oświatowej w Domach Społecznych. 3) Zagadnienia organizacyjne i planowanie pracy w oparciu o środowisko.

—oOo—

Zebranie u Prawników-Demokratów

Dnia 14 bm. o godz. 18-ej odbędzie się w Sądzie Apelacyjnym przy ul. Krakowskie Przedmieście 43 zebranie dyskusyjne nad projektem reformy ustroju sądowego.

Zebranie to organizuje Zarząd Lubelskiego Oddziału Zrzeszenia Prawników-Demokratów. (L)

Sport

Z życia AZS-u

Delegacja Stowarz. Sportowego AZS Lublin wręczyła wiceprezydentowi miasta, mgr. Stanisławowi Krzykale dyplom Prezesa Honorowego.

Przy tej okazji omówiono potrzeby Stowarzyszenia na najbliższy okres. Życzliwemu ustosunkowaniu p. wiceprezydenta zawdzięczać należy obietnicę pomocy zarówno w rozwiązaniu trudności lokalowych Stowarzyszenia, jak i w organizacji zimowego obozu AZS lubelskiego w Zakopanem.

Spółdzielczy turniej sportowy

Jeszcze w grudniu lub w pierwszych dniach stycznia w Łodzi odbędzie się ogólnokrajowy turniej piłki ręcznej (siatkówki i koszykówki) klubów spółdzielczych o nagrodę Prezesa Społem.

Lublin będzie reprezentowany przez zawodników Spółdzielczego Klubu Sportowego Unia.

Z T-wa Przyjaciół Kultury Antycznej

Towarzystw. Przyjaciół Kultury Antycznej urządza w dniu 14 grudnia br. o godz. 17 w lokalu gimn. im. S. Batorego (nad cukiernią Rutkowskiego) odczyt prof. S. Łosia pt. „Wpływ starożytności na kulturę obywatelską Polski przedrozbiorowej". Bilety dla dorosłych po 30 zł, dla młodzieży po 20 zł u wejścia na salę przed odczytem.

FIRMA „STANGARD"
Lublin, Lubartowska 13. Telefon: 40-94
SKUPUJE
kalafonię, tłuszcze, wosk, parafinę, oleje itp.
2772

PALNIKI DO LAMP NAFTOWYCH
LAMPY NAFTOWE
poleca
SKŁAD ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO
ZBIGNIEW POLZ
LUBLIN, Plac Litewski 1 4625 tel. 31-80

Gotowe oraz na zamówienia
AMERYKANKI przystosowane do małych mieszkań.
TAPCZANY—OTOMANY—KOZETKI
MATERACE—ŁÓŻKA POLOWE
wykonuje solidnie i tanio
Pomorski Zakład Tapicerski
Wawrzyniec Potarski
Lublin, Szopena 4 tel. 38-73 5965

MYDŁO „SIEW"
w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach
Fabryka
Lublin, Przemysłowa 22
Tel. 36-23 3129

TOWARZYSTWO MUZYCZNE W LUBLINIE

Komitet Towarzystwa Muzycznego w Lublinie zwołuje na dzień 28 grudnia 1946 r. o godzinie 16-ej w lokalu Towarzystwa Muzycznego przy ul. Kapucyńskiej 7 Ogólne Zebranie członków Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Komitetu. 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 4) Wybory do władz Towarzystwa. 5) Ustalenie składek członkowskich. 6) Wolne wnioski. 6161

Ciastka Torty
Herbatniki
Pierniki Roxy
poleca
Pracownia Cukiernicza
H. Skalski i J. Kolasiński
LUBLIN, ul. Noworybna 2
(boczna ul. Nowej)
Telefon nr. 31-10 6147

WITOLD POPRZĘCKI 35

PANI DR. HANECZKA

Było już dobrze po godzinie czwartej, gdy „pani dyrektorowa" zjawiła się na sali. Charakter lokalu o tej porze speszył ją najwyraźniej. Baletniczki, szwędające się z kąta w kąt, stoliki, zastawione wódkami, towarzystwo, które już zaczynało się schodzić dla obejrzenia dostatecznie „gołego" programu — wszystko to wydało się tej kobiecie Sodomą i Gomorą.

Ale usłużny „Stańczyk" już do niej podbiegła:

— Niech pani siada, zaraz męża poproszę — zaofiarowała się uprzejmie.

I bez wahania pobiegła do biura „Bazyliszka", na wszelki wypadek zabierając po drodze „Wróbelka" i panią Melę.

— Panie Włodzimierzu — oznajmiła uroczyście. — Pani czeka na pana.

— Znowu pani wyjeżdża z tą żoną? — zdenerwował się Pogranicki.

— Nie wyjeżdżam z żadną żoną, tylko anonsuję przybycie interesantki do pana dyrektora — zastrzegła się ostrożnie. — Ale to jest ta sama pani, która się rano podawała za żonę pana dyrektora, a teraz wcale nie odwołała tego, bo jak powiedziałam, że „mąż" zaraz przyjdzie, to bardzo się ucieszyła.

Pogranicki wściekł się naprawdę. Cała ta historia, która w innych okolicznościach może by go tylko rozśmieszyła — teraz go rozzłościła.

Ale też trzeba było raz z tym skończyć.

Pogranicki poderwał się jak oparzony i w kilku skokach znalazł się na górze. Sala jednak była pełna już gości, tak, że trudno się było w pierwszej chwili zorientować, która to pani podaje się za jego żonę. Akurat na sali były trzy panie samotne, z czego dwie starsze, a jedna młoda i bardzo ładna, która z pewnością tu się umówiła na randkę z jakimś pewnie równie młodym człowiekiem.

To zreflektowało Pogranickiego. Zaczekał więc chwilę i kiedy nadeszła „Stańczyk", zwrócił się do niej zupełnie już opanowany, choć każdy nerw w nim drgał z wściekłości.

— A jak pani sądzi, czy ta moja żona pozna mnie, jeżeli pani jej nie powie, że to ja jestem dyrektorem lokalu?

— Myślę... że tak — odparła lekko tylko zdetonowana.

— I takie powitanie po dwóch latach rozłąki powinno by być dość dramatyczne? — kpił dalej Pogranicki. — Łzy murowane?

— O co panu właściwie chodzi? — zdenerwowała się z kolei kelnerka.

— Chodzi mi o to, żeby pani wybić bzdury z głowy! Gdzie siedzi ta moja rzekoma żona?

— Pod [illegible]

— Więc proszę na nią uważać przez chwilę!

To rzekłszy, zaczął spacerować od stolika do stolika, jak to zwykle był czynić dość często. Tu przysunął krzesło, tam poprawił obrus, a doszedłszy wreszcie do oczekującej, zapytał dość głośno:

— Czy panią już ktoś załatwia?

— Nie... proszę pana — odpowiedziała niezdecydowanym tonem starsza pani, a minę miała przy tym tak daleką od owej dramatycznej miny powitalnej, jakiej się spodziewał „Stańczyk", że obie podglądające tę scenę kelnerki, speszyły się. — Ja tu przyszłam do męża...

— Ach! — podchwycił Pogranicki, zdając sobie sprawę z tego, że słyszą go doskonale obie kelnerki, a podchodzi do nich i pani Mela i Halina. — Mąż pani ma tu przyjść? Proszę bardzo, niech pani czeka...

— Ależ nie — zaprotestowała nieznajoma. — Mówiono mi, że mąż tu pracuje...

— Tu pracuje? — zdziwił się uprzejmie Pogranicki. — A jak się nazywa?

— Krupiński...

Na dźwięk tego nazwiska kelnerki rozpierzchły się na wszystkie strony, a Pogranicki wyjaśnił uprzejmie:

— Szkoda, że pani tego od razu nie powiedziała rano. Pan Krupiński nie pracuje u nas od pół roku. Ja zająłem jego miejsce... (d. c. n.)

Teatry i kina

TEATR MIEJSKI

Dziś i codziennie Teatr wystawia nowość repertuarową, graną po raz pierwszy w Polsce p. t. „Przyjaciel nadejdzie wieczorem". Obsadę sztuki stanowi prawie cały zespół z dyr. A. Różyckim, Józefem Kondratem i świeżo pozyskaną artystką Teatru Łódzkiego Tamarą Pasławską na czele. Pozostałe role odtworzą: S. Cybulska, Z. Molicka, E. Ossowska, Z. Borkowski, M. Chmielarczyk, J. Klejer, L. Łuszczewski, W. Michnikowski, J. Śliwa, W. Wacławski i L. Wołłejko.

Sztukę wyreżyserowała G. Błońska. Oprawę dekoracyjną skomponował J. Torończyk. Początek przedstawienia codziennie o godz. 19-tej.

KINO „APOLLO" wyświetla film pt. „Panna bez posagu". Nadprogram PKF 41. Dla młodzieży dozwolony od lat 18.

Początek seansów: 14.45, 17, 19.15, w niedziele i święta dodatkowy seans o godzinie 12.30.

DYŻURY NOCNE APTEK:

Czwartek 12.12: Rynek 2, Bychawska 42, Lubartowska 16, Szopena 15.

PAMIĘTAJ O „GWIAZDCE" DLA ŻOŁNIERZA

Lubelska Hurtownia Żelaza
i Artykułów Rolniczych
„ZEL-ROL" Sp. z. o. o.
LUBLIN, ul. Lubartowska 6, tel. 38-37, 29-34
Zawiadamia o nadejściu nowych transportów:
Kolanek i rur do piecyków oraz kotłów ocynkowanych 6163

MYDŁO
do mycia i prania JAWA
PASTA
do obuwia JAWA 2964
Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie
„JAWA" Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek
LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 telefon 26-25

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

URZĘDOWE

OGŁOSZENIE

W dniu 17 marca 1946 r. na szlaku kolejowym Lapiguz — Krzywda, został zabity przez pociąg kpr. WP WASILEWSKI Jan, urodz. w 1924 r. we wsi Bidzenszczyzna pow Mołodeczno, który pełnił służbę w Jednostce Wojskowej p.p. 55423. Po wyżej wymienionym pozostały pieniądze i inne rzeczy. Wobec czego Wojskowa Prokuratura PKP przy DOKP Lublin poszukuje rodziny Wasilewskiego Jana, celem doręczenia rzeczy i pieniędzy pozostałych po kpr. Wasilewskim.

Wojskowy prokurator PKP
przy DOKP Lublin
6115/L Pokorny Jerzy, kpt.

REJESTRACJA PERSONELU SANITARNEGO

W związku z dyrektywami Ministerstwa Zdrowia w sprawie ostatecznego i jednolitego uregulowania rejestracji i ewidencji personelu sanitarnego we władzach administracji ogólnej (Dz. U. RP nr 43 z dnia 13.10.1945 r., poz. 235) zarządza się niniejszym ogólną rejestrację personelu sanitarnego.

Obowiązkowi niniejszej rejestracji podlegają wszyscy pracownicy służby zdrowia, trudniący się praktyką zawodową prywatnie i urzędowo, zamieszkali na terenie miasta.

Przy rejestracji winny być złożone następujące dokumenty:

LEKARZE:

a) odpis dyplomu lekarskiego,

b) odpis zezwolenia na prawo praktyki lekarskiej w Państwie Polskim,

c) odpis poświadczenia obywatelstwa polskiego.

Odnośnie punktu b — jeśli lekarz nie posiada zezwolenia na prawo wykonywania praktyki lekarskiej w ogóle — winien złożyć podanie do Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia w Lublinie z prośbą o wydanie takiego zezwolenia i dołączyć:

1) odpis dyplomu lekarskiego,

2) odpis poświadczenia obywatelstwa polskiego,

3) zaświadczenie z odbycia jednorocznego stażu szpitalnego,

4) 2 fotografie,

5) opłatę w znaczkach stemplowych na 100 zł. oraz po 5 zł. do każdego załącznika.

Natomiast lekarze, którzy posiadali przed dniem 1.11.1939 r. omawiane zezwolenia, ale w chwili obecnej nie mają tych dokumentów, a figurują w Urzędowym Spisie lekarzy, wydanym przez Ministerstwo Opieki Społecznej w 1939 r. — winni zaznaczyć to w karcie rejestracyjnej (p. 18 „Uwagi").

II. LEKARZE DENTYŚCI I TECHNICY DENTYSTYCZNI — wypełnią tylko załączone karty rejestracyjne.

III. FARMACEUCI I DROGIŚCI:

a) odpis dyplomu,

b) odpis świadectwa egzaminacyjnego drogistowskiego,

c) poświadczenie obywatelstwa polskiego w odpisie.

Zarządzający aptekami — również odpis zezwolenia na prawo zarządu.

IV. PIELĘGNIARKI DYPLOMOWANE I EGZAMINOWANE. ORAZ POŁOŻNE.

a) odpis dyplomu, względnie odpis świadectw egzaminu złożonego przed Komisją przy Wojewódzkich Wydziałach Zdrowia,

b) odpis poświadczenia obywatelstwa polskiego,

c) świadectwo zdrowia z prześwietleniem płuc.

d) 2 fotografie.

V. FELCZERZY:

a) odpis świadectwa z ukończenia szkoły felczerskiej, lub dowód złożenia egzaminu felczerskiego przed Ministerialną Komisją Egzaminacyjną.

b) odpis zezwolenia na prawo praktyki,

c) odpis poświadczenia obywatelstwa polskiego.

Nieprzekraczalny termin rejestracji ustala się na dzień 31.12 1946 r. Rejestrować należy się w Wydziale Zdrowia Zarządu Miejskiego w Lublinie, Krak. Przedm. 20, II piętro w godzinach od 12-ej do 14-ej.

Lublin, dn. 3.12.1946 r.

Naczelnik Wydziału Zdrowia
6008 (—) Dr Rupniewski.

KOMUNIKAT

Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu zawiadamia, że w czasie od dnia 11 grudnia do 28 grudnia 46 niżej wymienione sklepy i kioski inwalidzkie dokonają sprzedaży papierosów „Mazur" na karty żywnościowe z m-ca grudnia br.

Na kupony nr 37 i 38 — I kat. łącznie — 200 szt.

Na kupony nr 2 i 3 kart „MK" łącznie 200 szt. oraz 200 szt. dla robotników rolnych, zrzeszonych w związkach zawodowych na listy zbiorowe, poświadczone przez związek, w cenie zł. 1.50 za 1 sztukę.

Sklepy rozdzielcze Lubelskiej Spółdzielni Spożywców:

ul. Kapucyńska 6, ul. Kalinowszczyzna 51, ul. Północna 43, ul. Szopena 4, ul. Narutowicza 11, ul. Łęczyńska 18, ul. Długa 14, ul. Krochmalna 15, ul. Kr. Leszczyńskiego 42, ul. Krak. Przedm. 49, ul. Staszica 1.

Spółdzielnie „Samopomoc"

ul. Królewska 1, ul. Krak. Przedm. 66, ul. Grodzka 5, ul. Krak. Przedm. 74, ul. Nowa 23.

Spółdz. Pracown. Cukr. „Lublin"

ul. Krochmalna 7.

oraz kioski inwalidzkie:

1. Ejzafka Stanisława Pl. Łokietka, 2. Gasiuka Józefa ul. Lubartowska 28, 3. Kozaka Stefana ul. 1-go Maja 1, 4. Wójcika Stanisława ul. Narutowicza (róg Górnej), 5. Kossakowskiej Zofii ul. Bernardyńska 17, 6. Świerka Jana ul. Piłsudskiego 18, 7. Kurdziela Piotra ul. Lipowa (róg Skłodowskiej), 8. Hałamaja Piotra ul. Lubartowska (obok hal miej.), 9. Chmieleckiej Anny ul. Krak. Przedm. (róg Kołłątaja), 10. Ciurskiego Jana ul. Nowa (obok hal miej.).

Wyłączenie ze sprzedaży sklepy i kioski przedłożą w firmie „Społem" do dnia 3 stycznia 1947 r.

Za Prezydenta m. Lublina
Naczelnik Wydziału
6164 M. Szczepański.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Km. III.130 i 134/46.

Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru III, Bolesław Targoński, mający kancelarię w Lublinie przy ul. Wyszyńskiego 10 m. 42, na podstawie art. 602 KPC, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 grudnia 1946 r. od godz. 10 w Lublinie przy ul. Wesołej 3, odbędzie się I-sza licytacja ruchomości należących do F-my: „Piekarnia 638 St. Dżyberti i W. Hałucha", oraz Władysława Hałuchy i St. Dżyberti, składających się z fortepianu firmy T. Max oraz stołu okrągłego rozsuwanego i etażerki, oszacowanych na 18.300 zł.

Ruchomości można oglądać w terminie i miejscu wyżej oznaczonym.

Lublin, dnia 10 grudnia 1946 r.
6141 Komornik.

PRZETARG

Powiatowy Zarząd Drogowy w Lublinie ogłasza przetarg na przewóz około 300 tys. klinkieru ze stacji Lublin — Tatary na drogę państw. nr 9 (Lublin — Piaski) na średnią odległość przewozu 5 km.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do 19 grudnia 1946 r. godz. 10.00 w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Lublinie, ul. 3-go Maja nr 4, gdzie o godz. 11.00 nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Szczegółowych informacji udziela Powiatowy Zarząd Drogowy w Lublinie, ul. 3-go Maja 4. 6150

Kierownik
Pow. Zarządu Drogowego

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, Hurtownia Wojewódzka nr 11 w Lublinie, ul. Buczka 4, ogłasza przetarg nieograniczony na następujące roboty, związane z zabezpieczeniem i odnowieniem lokalu w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 8.

1. oszklenie i zabezpieczenie kratą żelazną 3 okien,

2. zabezpieczenie 3 drzwi od włamań,

3. wyrównanie i pomalowanie ścian w części olejno w części kredą,

4. zainstalowanie ubikacji,

5. uzupełnienie instalacji elektrycznej.

Podkładki ofertowe są do nabycia w biurze Hurtowni Wojewódzkiej nr 11 w Lublinie, przy ul. Buczka 4, w godzinach od 8—15.

Oferty zalakowane należy składać w biurze przy ul. Buczka 4, najpóźniej do godz. 11-tej dnia 22.12.1946. — Oferty winny opiewać na każdą grupę robót oddzielnie.

C.H.P.CH. Hurtownia Wojewódzka nr 11 w Lublinie zastrzega sobie prawo:

a) wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu,

b) częściowe wykorzystanie ofert,

c) unieważnienie przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań

Otwarcie kopert nastąpi w biurze C. H. P. CH., Hurtowni Wojewódzkiej nr 11 w Lublinie przy ul. Buczka 4 w dniu 22.12.1946 r. o godz. 12-ej.

Centr. Handl. Przem. Chem.
Hurtow. Woj. nr 11 w Lub.
6159

NAUKA

NAUCZYCIEL potrzebny, przygotowanie do matury licealnej, humanistycznej (bez matematyki). Zamojska 12 m. 17 a. Kursy. 6144

KURSY BUCHALTERYJNE Związku Księgowych dla początkujących. Zapisy ul. Narutowicza 33, w godzinach 17.30 do 20. 6130

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. 5633L

KURSY KROJU DAMSKIEGO Wysockiego sześciotygodniowe, rozpoczną się 7 stycznia. Zapisy Lublin, Nowa 19. 5819

PRACA

PRACOWNICE do wyrobu toreb, tylko siły fachowe, potrzebne od zaraz. Lublin, Probostwo 5, telefon: 42-13. 6116

LEKARSKIE

DR. RAK LEON, choroby weneryczne i skórne, Wyszyńskiego 12/25. 5962

HANDLOWE

DOMY, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda" Michałowskiego, Bernardyńska 28, telefon 34-87. 1217

PLACE, zabudowania, sprzedaż, pomiary, plany. Mierniczy Przysięgły Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 5914L

SPRZEDAM skórki fokowe, Karmelicka 2—5, godzina 16—18. 6135

SZAFA dwudrzwiowa, ciemna, rozbierana. Wiadomość Narutowicza 49, sklep zabawek. 5505

FOTO-aparat małoobrazkowy Retinę-Laica Contax — Kino Exacta itp., jak również materiał fotograficzny kupię. Dobrze zapłacę. Zakład Fotograficzny, Królewska 5 6003

WYTWÓRNIA bielizny damskiej „KIMONO", Łódź, Piotrkowska 24 m. 7 poleca własne wyroby trykotowe i jedwabne. 5981

NIERUCHOMOŚCI sprzedaje, pomiary, Mierniczy Przysięgły Pogodziński, Lublin, Krakowskie 59. 6151

MASZYNĘ Singera bębenkową, Simanco sprzedam. Furmańska 10, m. 5, front, II p. 6146

OGRODNICY — okna inspektowe, ramy do sprzedania. Oglądać: Lublin, Narutowicza nr 57, firma S. Janicki. 6158

OKAZYJNIE sprzedam nowe firanki, garnitur nowy czysta wełna, lakierki nowe niski obcas, nowa zielona serweta. Wiadomość Szewska 5 m. 2, godziny 12—16. 6148

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację akademicką UMCS, Wydział Farmaceutyczny, Kwiatkowskiej Anny. 6152

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty dnia 9.11.46 r.: książkę Ubezpieczalni Społecznej, kennkartę oraz metrykę ślubu, na nazwisko Jeleń Helena, Lublin, Kalinowszczyzna 76/1. 6149

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną, wydaną przez PUR Dubno, oraz kartę odzieżową, na nazwisko Jankowski Józef, zamieszkały ul. Trzecia 23 w Lublinie. 6142

ZGUBIONO tymczasowy dowód osobisty, wydany przez Zarząd gm. Dębowa Kłoda, oraz metrykę urodzenia, na nazwisko Matysiak Antoni, zamieszkały w Parczewie. 6140

ZAGUBIŁEM dowody wojskowe Żuber Czesław, Wilkołaz. 615[illegible]

ZAGUBIŁEM książeczkę wojskową, Gonder Tomasz, Annopol. 615[illegible]

ZGUBIONO legitymację MO nr 607, wydaną przez Wojewódzką Komendę Milicji Obywatelskiej Lublin, na nazwisko plutonowy Wilk Antoni. 6160

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin powiat, na nazwisko Barański Franciszek, zamieszkały wieś Zaraszów. 616[illegible]

RÓŻNE

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog, darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, załączyć 50 zł. zadatku. Odpowiedź za zaliczeniem „Martyni" Kraków, skrytka pocztowa 475. 5637L

KOMENDA Chorągwi Harcerzy w Lublinie składa serdeczne podziękowanie Zarządowi Okręgowemu PCK w Lublinie, w osobie ks. Prezesa Żyszkiewicza, za pomoc udzieloną instruktorom harcerskim w związku z akcją letnią 46 r.

6145 Komendant Chorągwi Ha

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4,
Redaguje Komitet.
Sekretarz Redakcji — telefon 33-60. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Kulturalno-Oświatowy 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika" 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej", 2) Księgarnia „Czytelnika" Krakowskie Przedmieście 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr. 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie:
A—11126